

Sygn. akt IX Ka 688/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marzena Polak

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale przedstawiciela Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Celno-Skarbowego w T. W. W. oraz Prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń Centrum-Zachód w Toruniu Mirosława Olejnika

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2017 roku

sprawy ***M. L., oskarżonego z art. 65 § 3 i 91 § 4 w zw. z art. 7 § 1 kks, z art. 65 § 3 kks***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 20 września 2016 roku sygn. akt II K 419/16

I. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, iż w treści zarzutu z punktu 1 zamiast cyfry „130” przyjmuje cyfrę „1300”;

II. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniża ilość stawek dziennych grzywny do 100 (stu);

III. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

IV. zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za II instancję, a wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 688/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 20 września 2016 r. (sygn. akt II K 419/16) uznał oskarżonego M. L. za winnego popełnienia zarzucanych jemu czynów w punkcie 1 i 2 aktu oskarżenia z tym ustaleniem, iż stanowią jedno przestępstwo z art. 65 § 3 kks oraz wykroczenie z art. 91 § 4 kks w zw. z art. 7 § 1 kks i za to na podstawie art. 65 § 3 kks wymierzył mu karę 200 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki w kwocie 100 zł zaś w punkcie II wyroku na podstawie art. 30 § 1 kks w zw. z art. 30 § 2 kks i art. 31 § 6 kks orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodów rzeczowych tamże wymienionych.

Oskarżony został zwolniony od kosztów sądowych zaś wydatkami postępowania, w tym kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu za postępowanie przygotowawcze, obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł obrońca oskarżonego** zaskarżając wyrok w całości wskazując, że wynik sprawy determinowała niewłaściwa ocena dowodów, w tym zwłaszcza uwzględnienie zeznań T. L. zaś odrzucenie wyjaśnień oskarżonego czy zeznań I. M., co doprowadziło do niesłusznego przekonania, że oskarżony popełnił

przypisany mu czyn. Nadto oskarżony wytknął rażąca surowość orzeczenia o karze grzywny wskazując, że jej wymiar nie uwzględnia sytuacji majątkowej oskarżonego i jego niskich dochodów.

W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podzielając ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy oraz akceptując wynikające z niej ustalenia faktyczne, nie można się zgodzić zarzutami skarżącego. Ocena dowodów jest rzetelna, logiczna i rozsądna a sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów i uchybień wyliczonych w apelacji.

Obrońca przeciwstawia wersji płynącej z rzeczowej i konsekwentnej wypowiedzi świadka T. L. wersję oskarżonego twierdząc, że to zapewnienia oskarżonego zasługują na wiarę i nie pozwalają na uwzględnienie oświadczeń T. L., jednakże taka ocena jest wynikiem tendencyjnej i wybiórczej analizy dowodów, przy tym ignorującej oczywisty wydźwięk zeznań T. L. oraz obiektywnych okoliczności przez niego przytaczanych a potwierdzonych dokumentacją sporządzoną w czasie czynności służbowych. Stanowczo należy podnieść, że te wszystkie elementy materiału dowodowego, które zdaniem obrońcy mają wpływ na oceną wartości dowodowej zeznań T. L. czy wyjaśnień oskarżonego zostały przez sąd I instancji dostrzeżone i poddane szerokiej analizie a samo to, że skarżący wywodzi wnioski odmienne, skutecznej podstawy do zakwestionowania ocen i ustaleń stanowić nie może, skoro sąd - w przeciwieństwie do skarżącego - rozstrzygając w sprawie uwzględnił w rozsądnej i skrupulatnej analizie wszystkie okoliczności wynikające z całokształtu przeprowadzonych dowodów oraz rozsądnie je ocenił, zaś u podstaw analizy dokonanej przez obrońcę legła wybiórcza i uproszczona ocena materiału dowodowego sprowadzająca się do akcentowania tylko wybranych elementów, które skarżący uważają za korzystne dla oskarżonego i pomijania tych, które charakteru takiego nie mają. Taki sposób wnioskowania osłabia siłę zarzutów apelacji.

Ocena przesłuchanych w sprawie świadków i wyjaśnień oskarżonego jest rzetelna i dokładna i sąd odwoławczy nie doszukał się w niej mankamentów opisanych w apelacji, a które miałyby zaważyć na poprawności oceny stanowiska oskarżonego. Obrońca nie przedstawił w apelacji argumentów i okoliczności, które mogłyby rzucić nowe światło na dotychczas przeprowadzone dowody, ograniczając się do przeciwstawiania ustaleniom sądu własnego, odmiennego poglądu i powtórzenia wersji prezentowanej przez oskarżonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Tymczasem łączna i jednoznaczna wymowa okoliczności przywoływanych przez świadka T. L. nie pozostawia cienia wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu. Nie ma przy tym powodu by wątpić w szczerść świadka, który nie był zainteresowany wynikiem sprawy ani nie miał nigdy styczności z oskarżonym ani konfliktu z nim. T. L. był w sprawie rzeczowy, konsekwentny, jego relacje były powściągliwe i nie ujawniał skłonności do manipulowania faktami czy tendencji do nieuzasadnionego czy nadmiernego obciążania oskarżonego. Przywołując poszczególne okoliczności świadek odwoływał się do konkretnych zdarzeń i sytuacji oraz do wyników czynności obserwacyjnych prowadzonych na terenie działek nr (...) na ulicy (...). Zeznania I. M. nie są w stanie obalić wiarygodności relacji T. L.. Zeznania I. M. są nielogiczne i niedorzeczne.

Wyjątkowo absurdalnie bowiem brzmią jego zapewnienia, że paczki papierosów jakie znaleziono u niego nie pochodziły od oskarżonego a zostały przez niego znalezione dzień wcześniej na terenie pobliskiej żwirowni a następnie oddał oskarżonemu na przechowanie a bezpośrednio przed zatrzymaniem przez policję odebrał je od oskarżonego. Sąd Rejonowy trafnie wychwycił mętność i pokrętność oświadczeń świadka oraz ich sprzeczność z wynikami postępowania dowodowego, zwłaszcza z zeznaniami T. L., co do szczerości którego nie można mieć zastrzeżeń.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, że brak było podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego, aczkolwiek sąd odwoławczy zdecydował się na zmianę wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze grzywny istotnie to orzeczenie łagodząc. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 200 stawek dziennych grzywny po 100 złotych stawka i w ocenie sądu odwoławczego

kara ta jest zbyt wysoka i to nie tylko zważywszy na wagę czynu oskarżonego ale przede wszystkim z uwagi na dotychczasową nienaganną postawę oskarżonego, która oceniana obiektywnie przekonuje o potrzebie znacznie łagodniejszego potraktowania oskarżonego skoro jest to jego pierwszy konflikt z prawem. Kara grzywny w wymiarze o połowę niższym niż orzeczona zaskarżonym wyrokiem tj. kara 100 stawek dziennych po 100 złotych będzie wystarczająca do zrealizowania wobec oskarżonego celów kary. Na chwilę obecną nic nie uzasadnia sięgania po tak surową karę jaką zdecydował się wymierzyć sąd I instancji. Dodatkowo na decyzję sądu odwoławczego miała wpływ ocena sytuacji majątkowej oskarżonego, jego dochodów oraz sytuacji osobistej. Sąd Rejonowy najwyraźniej przeszacował zdolności płatnicze oskarżonego i w niedostatecznym zakresie - kierując się jedynie potrzebą dostosowania wymiaru kary grzywny do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu - zbagatelizował, że oskarżony osiąga niewielkie comiesięczne dochody, a okoliczność ta ma niezmiernie ważne znaczenie przy kształtowaniu kary grzywny. Oskarżony wszak utrzymuje się wraz z żoną z renty inwalidzkiej w wysokości 800 zł a jego możliwości zarobkowania są znaczne ograniczone z uwagi na orzeczenie o inwalidztwie oraz brak wyuczonego zawodu. W rezultacie kara wymierzona przez sąd I instancji niewątpliwie przekracza niewielkie możliwości płatnicze oskarżonego, co skłoniło sąd odwoławczy do istotnego złagodzenia wymiaru kary grzywny i obniżenia jej do poziomu 100 stawek dziennych, przy zachowaniu dotychczasowej wartości jednej stawki ustalonej na kwotę 100 zł. Kara w takim kształcie będzie stanowiła dla oskarżonego dostateczną dolegliwość.

Nadto z urzędu sąd odwoławczy sprostował oczywistą omyłkę pisarską jaka wkradła się do treści wyroku, mianowicie w treści zarzutu z punktu I w miejsce liczby „130” wpisał liczbę „1300”.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy gdyż sąd odwoławczy nie dopatrzył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu bądź jego zmiany w dalszej części.

Na podstawie art. 113 § 1 kks w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych należnych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.